



# CPI GTR 50

Wydaje się, że projektanci z firmy CPI pozazdrościli Włochom Gilery DNA i postanowili zbudować swój pojazd, będący połączeniem skutera, motocykla i tak naprawdę nie wiadomo, czego jeszcze. Prząd GTR-a przypomina owiewkę jakby żywcem zdjętą z Yamahy R1. Rama mogłaby być dziełem Ducati i jest spawana ze stalowych rur. Siedemnastocalowe koła, będące aluminiowymi odlewami, w niczym nie przypominają skuterowych. Jedynie silnik o pojemności 50 cm<sup>3</sup> i mocy 3,8 KM, sprzężony z tylnym jednoramiennym wahaczem, zdradza sku-

terowe korzenie. W nocy drogę będzie oświetlał halogenowy reflektor. W tylnej lampie, wzorem nowoczesnych motocykli, tradycyjne żarówki zastąpiono diodami LED. W układzie hamulcowym znajdziemy po jednej tarczy przy każdym z kół, a zbiornik paliwa pomieści 8 litrów benzyny. To, czy GTR zostanie dobrze przyjęty przez miłośników skuterów, zobaczymy w najbliższym czasie. W Polsce pojazd ten powinien pojawić się w salonach CPI w połowie roku. W chwili oddawania numeru do druku cena GTR-a nie była jeszcze znana.